

Sygn. akt IV Ca 865/13

POSTANOWIENIE

Dnia 1 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa P. w W. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Wrembel-Woźniak

Sędziowie SO Paweł Iwaniuk

SO Mariusz Jabłoński (spr.)

Protokolant Justyna Laskowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2014 r. w W. sprawy

z wniosku K. G.

z udziałem T. G., K. Ł., M. S.

o dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 27 lutego 2013 r., sygn. akt I Ns 17/11

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że ustalić, iż udział T. G. w majątku wspólnym wynosi 2/3, a udział E. G. w majątku wspólnym wynosi 1/3;
2. oddalić apelację w pozostałym zakresie.

IV Ca 865/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 27 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy ustalił, iż udziały małżonków T. G. i E. G. w ich majątku wspólnym nie były równe, przy czym T. G. przysługiwał udział w wysokości $\frac{3}{4}$ w majątku wspólnym, a E. G. udział w wysokości $\frac{1}{4}$ w majątku wspólnym.

Sąd Rejonowy ustalił, iż E. G. i T. G. byli małżeństwem w okresie od 22 kwietnia 1967 r. (ślub) do dnia 24 lutego 1999 r. (rozwód). Od daty zawarcia związku małżeńskiego pomiędzy małżonkami istniał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. Wyrokiem z dnia 21 października 1988 r. Sąd Rejonowy w Legionowie zniósł wspólność majątkową małżeńską pomiędzy małżonkami z dniem 3 sierpnia 1998 r. Rozwiązanie małżeństwa nastąpiło wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 24 lutego 1999 r. z winy E. G.. E. G. zmarł w dniu 25 lutego 2000 r. w L., gdzie ostatnio zamieszkiwał. Spadkobiercami po nim zgodnie z postanowieniem spadkowym z dnia 21 października 2009 r. są dzieci: K. G., M. S. i K. Ł. w częściach równych po 1/3 spadku każde z nich.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w czasie trwania małżeństwa T. i E. G. nabyli do majątku wspólnego:

- prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w L. przy ul. (...), oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka nr (...), w obrębie (...), o powierzchni 650 m², wraz z budynkiem wybudowanym na tej nieruchomości stanowiącym odrębną własność małżonków, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...)

- lokal mieszkalny nr (...) znajdujący się w budynku wielorodzinnym w L. przy ul. (...), o powierzchni 48,1 m², dla którego Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) – okoliczności bezsporne (k. 1-10 odpisy z Ksiąg Wieczystych dla ww. nieruchomości, k. 11 wypis z rejestru gruntów dla działki nr (...) oznaczonej KW nr (...)).

Sąd ustalił, iż małżonkowie zamieszkiwali w mieszkaniu służbowym E. G.. Od 1994r. małżonkowie wspólnie byli najemcami mieszkania, a następnie zostało ono wykupione w sierpniu 1998r. przez T. G. za kwotę 17.942,00 zł. Środki pieniężne na wykup mieszkania pochodziły częściowo z dochodów T. G., a częściowo z pożyczki zaciągniętej od K. G..

T. G. na skutek złożonego wniosku, otrzymała w użytkowanie wieczyste działkę przy ul. (...) w L., oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka nr (...), cenę opłacając z własnej pensji. Na działce rozpoczęto budowę domu, środki na budowę pochodziły z zaciągniętej pożyczki z Zakładowego Funduszu (...), którą spłaciła T. G. do 1998r. Budowa została wykonana przez wynajętych robotników. T. G. nadzorowała prace na budowie oraz pilnowała wypłat dla pracowników. E. G. pracował fizycznie przy budowie. W chwili śmierci E. G. dom został ukończony w stanie surowym, do zamieszkania został przystosowany 4 lata po jego śmierci.

T. G. była zatrudniona w SPEC od 26 września 1983 r. do 30 listopada 1995 r., następnie w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. do 8 października 2001 r., pracowała jako specjalista ds. księgowych, później Kierownik D. (...). Dodatkowo będąc księgową w Stowarzyszeniu (...), w 1999 r. Od 2003 r. otrzymuje emeryturę w wysokości 2101,86 zł. E. G. był zatrudniony w dziale mechanicznym firmy (...), pracował jako ślusarz, rzemieślnik.

Sąd Rejonowy ustalił, iż od początku trwania małżeństwa E. G. nadużywał alkoholu, awanturował się oraz znęcał nad żoną oraz dziećmi, a znaczną część wynagrodzenia przeznaczał na alkohol. Za znęcanie się nad żoną E. G. został prawomocnie skazany przez Sąd Rejonowy w Legionowie Wydział Karny na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (akta II K 18/98). E. G. został skierowany przez Sąd Rejonowy w Legionowie na leczenie odwykowe najpierw w niestacjonarnym zakładzie leczenia odwykowego (w sprawie I. N. 163/97, k.42), a następnie z uwagi na to, że leczenia nie podjął, został zobowiązany do podjęcia leczenia w zakładzie zamkniętym leczenia odwykowego (akta sprawy I. N. 106/98 k.57). E. G. uporczywie uchylał się od leczenia. W 1996r. w Szpitalu dla Psychicznie i Nerwowo (...) w P. stwierdzono u niego zespół hipochondryczno - depresyjny i zespół zależności alkoholowej. T. G. uczestniczyła w spotkaniach grupy (...) dla rodzin osób współuzależnionych.

Sąd Rejonowy ustalił, iż E. G. wydawał pensje w głównej mierze na alkohol, zdarzało się, że zabierał pieniądze żony bądź był okradany. Choroba alkoholowa miała negatywny wpływ na jego pracę oraz rodzaj zlecanych zadań. W 1997 r. zakończył pracę i przeszedł na rentę inwalidzką III grupy z uposażeniem 649,01 zł. W orzeczeniu Komisji Lekarskiej wpisano, że rentę przyznano na rok celem mobilizacji badanego do leczenia nalogu. E. G. nie uczestniczył w życiu rodzinnym, nie wspierał żony w wychowywaniu dzieci, nie wykonywał podstawowych prac domowych. Domem zajmowała się T. G., często pożyczając pieniądze na bieżące potrzeby.

Zdaniem Sądu Rejonowego z zeznań wszystkich świadków przesłuchiwanych w sprawie na okoliczność ustalenia nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym wynikało, iż T. i E. G. mieli nierówny podział czynności i obowiązków w ich wspólnym życiu. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy oraz świadków J. G. i W. L., iż E. G. nie był alkoholikiem, zajmował się dziećmi, nie stwarzał w domu awantur, nie był nigdy agresywny, bowiem pozostawały one w sprzeczności z faktem, że za znęcanie się nad żoną został prawomocnie skazany oraz że,

był leczony w 1996r. w Szpitalu dla Psychicznie i Nerwowo (...) w P. i stwierdzono u niego zespół hipochondryczno-depresyjny i zespół zależności alkoholowej.

Sąd Rejonowy wydał postanowienie w przedmiocie ustalenia nierównych udziałów małżonków T. G. i E. G. w ich majątku wspólnym, orzekając, iż T. G. przysługiwał udział w wysokości $\frac{3}{4}$ w majątku wspólnym, a E. G. udział w wysokości $\frac{1}{4}$ w majątku wspólnym. Apelację od powyższego postanowienia złożył wnioskodawca zaskarżając je w całości i wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, ewentualnie wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia i ustalenia równych udziałów w majątku wspólnym małżonków E. i T. G..

W apelacji zarzucono naruszenie art. 43 § 2 k. r. i o. poprzez przyjęcie, że zachodzą przesłanki do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym małżonków E. i T. G. a także naruszenie art. 328 § k.p.c. poprzez brak podania w uzasadnieniu przyczyn, dla których Sąd pominął zeznania świadków: J. S., W. L., J. G.. Wnioskodawca zarzucił również naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów rozumiane jako obdarzenie wiarygodnością zeznań świadków: L. D., T. B. jedynie w zakresie w jakim zeznawali na niekorzyść wnioskodawcy oraz bezzasadną odmowę dania wiary zeznaniom świadków: W. L., J. G. oraz całkowite pominięcie zeznań świadka J. S..

Uczestniczka T. G. wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika jest częściowo zasadna.

Podkreślenia wymaga fakt, iż art. 233 k.p.c., którego naruszenie zarzucił uczestnik postępowania, dotyczy zasady swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny i ich mocy i wiarygodności. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2002 r. (II CKN 817/00) tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest także przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wążąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy częściowo nie dokonał trafnej oceny przeprowadzonych dowodów, co w rezultacie doprowadziło do nieprawidłowych ustaleń w zakresie ustalenia wysokości udziałów w majątku małżonków G..

Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r. (I CR 58/67) ocena zeznań świadków nie może ograniczać się do niektórych tylko przesłanek, jak np. cech charakteru lub rodzaju stosunków łączących świadka ze stroną, lecz powinna także opierać się na zestawieniu treści zeznań z pozostałymi dowodami, naświetlającymi sporne okoliczności w sposób odmienny i na dokonaniu prawidłowego wyboru po rozważeniu wynikłych sprzeczności w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy podzielił ocenę zeznań świadka J. G., brata E.. Zeznał on, iż wiedział jak układało się życie małżeńskie państwa G., jednocześnie oświadczając, iż nie wiedział o ich rozwodzie, a co więcej nie wiedział również o przypadkach przemocy domowej oraz postępowaniu o przymusowym leczeniu odwykowym E. G., które to znajdują potwierdzenie w dokumentach załączonych do akt niniejszej sprawy. Nie wiedział również z jakiego powodu brat podlegał świadczeniu rentowemu. Wobec nikłej wiedzy świadka na temat życia osobistego E. G., Sąd Okręgowy podzielił zdanie Sądu Rejonowego i nie dał wiary jego

zeczności, iż E. G. nie był alkoholikiem, zajmował się dziećmi, nie stwarzał w domu awantur, nie był nigdy agresywny. W odniesieniu do zeznań świadka W. L., Sąd Okręgowy zważył, iż należy mieć na względzie fakt, że świadek w latach 1996 – 2001 przebywał w Iraku, przed wyjazdem opuszczał mieszkanie kilkakrotnie na okres 2 miesiące. Zeznał, iż nie miał kontaktu z T. G., z uwagi na swoje wyjazdy. Świadek zeznał również, iż nie może stwierdzić, iż E. G. nadużywał alkoholu, gdyby tak było wiedziałby o tym. Sąd wskazuje, iż powyższe zeznania dotyczą okresu przed 1996 r., świadek nie pozostawał w bliskiej relacji z małżonkami, a także oświadczył, iż przed wyjazdem do Iraku, często opuszczał mieszkanie.

W ocenie Sądu za zasadny należy uznać zarzut skarżącego dotyczący naruszenia przez Sąd art. 233 k.p.c. w części dotyczącej świadka J. S., a także zarzut naruszenia braku podaniu uzasadnienia przyczyn pominięcia zeznań świadków: J. S., W. L., J. G.. Zebrany materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, iż alkoholizm E. G. trwał od początku małżeństwa. W pierwszej kolejności należy uwzględnić zeznania J. S., który uczestniczył w pracach budowlanych na posesji przy ul. (...) w L.. Sąd Okręgowy dał wiarę jego zeznaniom, iż na budowie pracował E. G., a pomagali T. G. oraz K. G.. Wobec powyższego należy uwzględnić nakład pracy wykonanej przez męża uczestniczki i jej wpływ na wzrost wartości majątku wspólnego. Sąd Okręgowy nie podziela opinii Sądu Rejonowego, jakoby E. G. nadzorował prace nad budową domu w sposób nieudolny. J. S. zeznał również, iż niejednokrotnie spożywał z E. G. alkohol, jednakże w sposób symboliczny, co wskazuje, iż w tym okresie nie można było z całą pewnością stwierdzić choroby alkoholowej ewentualnie jej skutków dla budowania majątku wspólnego. Z twierdzeń T. G. w sprawie rozwodowej (sygn. akt. IV C 1615/97) wynika, iż początkowo małżeństwo układało się dobrze. Także wszelkie dowody w postaci dokumentów, na które powołuje się uczestniczka (w szczególności wyrok skazujący za przestępstwo znęcania, dokumentacja medyczna czy też opinie biegłych ze sprawy dołączonych) odnoszą się do nieprawidłowego funkcjonowania E. G. w rodzinie w okresie połowy lat 90, co koresponduje także z zeznaniami córek. Tymczasem małżeństwo E. i T. G. trwało od 1967r. W ocenie S. Okręgowego brak obiektywnych i przekonujących dowodów na to że istniały przesłanki uzasadniające ustalenie nierównych udziałów od początku trwania związku małżeńskiego. Co więc z zasadach doświadczenia życiowego (co znajduje zresztą także odbicie w materiale dowodowym) wynika, że umiejętności zawodowe E. G. należały do poszukiwanych i cenionych, tak samo o ile nie lepiej niż pracowników umysłowych. Należy także w tym kontekście zważyć, że znacząca dysproporcja w przychodach stron także zaistniała dopiero w połowie lat 90.

W części dotyczącej obdarzenia wiarygodnością zeznań świadków L. D. oraz T. B., Sąd Okręgowy uznaje zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. za niezasadny. Sąd jednocześnie wskazuje, iż nie znajduje uzasadnienia twierdzenie, iż nie zostały one uwzględnione w części w jakiej mogłyby być niekorzystne dla wnioskodawcy. W zeznaniach świadków: L. D. oraz T. B. znajdują się wypowiedzi, które zostały potwierdzone również przez pozostałych świadków. Co więcej trudno wskazać, które ze stwierdzeń wypowiedzianych przez świadków miałyby być niekorzystne dla wnioskodawcy.

Sąd Rejonowy w sposób właściwy wskazał, iż zarobki T. G. były znacząco wyższe od zarobków męża (z uwzględnieniem zastrzeżeń poczynionych powyżej), w znacznym stopniu przyczyniała się do zwiększenia majątku. E. G. w sposób lekkomyślny wydatkował środki pieniężne, przeznaczając je na alkohol. Również jego stosunek do obowiązków względem rodziny podkreśla istnienie przesłanek do istnienia nierównych udziałów w majątku wspólnym. E. G. wielokrotnie używał przemocy wobec rodziny, a rozwiązanie związku małżeńskiego nastąpiło z winy męża – z uwagi na przemoc domową i alkoholizm. Sąd Okręgowy podziela zdanie Sądu Rejonowego, iż nie można pominąć, iż E. G. wykonywał prace budowlane przy ul. (...), a najem mieszkania przy ul. (...) został przydzielony w związku z jego pracą. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy w pełni podziela zdanie Sądu Rejonowego, iż zostały wypełnione przesłanki do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym małżonków, wskazuje na to zarówno stopień przyczynienia się do tworzenia majątku wspólnego jak i szczególnie naganna postawa E. G. pod koniec trwania związku małżeńskiego. Sąd Okręgowy nie podziela oceny Sądu Rejonowego co do wysokości przysługujących małżonkom udziałów uznając, że proporcja udziałów 2/3 do 1/3 lepiej oddaje stopień przyczynienia małżonków się do powstania majątku wspólnego.

Dlatego też, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 27 lutego 2013 r., w ten sposób, że ustalił, iż udział T. G. w majątku wspólnym wynosi $\frac{2}{3}$, a udział E. G. w majątku wspólnym wynosi $\frac{1}{3}$, oddalając na podstawie art. 385 k.p.c. apelację w pozostałym zakresie.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji.